

Masowe zamieszki w Portugalii po tym, jak policja zastrzeliła cudzoziemca



Lizbona została w tym tygodniu ogarnięta masowymi zamieszkami przez skrajnie lewicowych aktywistów i społeczności migrantów po śmierci Odaira Moniza, imigranta z Republiki Zielonego Przylądka z kryminalną przeszłością, który został zastrzelony przez funkcjonariusza Policji Bezpieczeństwa Publicznego (PSP) we wczesnych godzinach porannych w poniedziałek.

Incydent ten wywołał serię zamieszek w wielu dzielnicach, a napięcia między demonstrantami a organami ścigania eskalowały.

43-letni mężczyzna został postrzelony w mieście Amadora po tym, jak zobaczył pojazd policyjny i zderzył się z kilkoma pojazdami. Policja twierdzi, że stawiał opór podczas aresztowania i próbował zaatakować funkcjonariuszy nożem, co doprowadziło do śmiertelnej strzelaniny.

Policja sądowa wszczęła dochodzenie zarówno w sprawie śmierci Moniza, jak i gwałtownych protestów, które po niej nastąpiły. Funkcjonariusz został oskarżony, a jego broń służbowa została skonfiskowana.

Protesty wybuchły wkrótce po tym, jak rozeszła się wiadomość o śmierci Moniza, a dzielnica Zambujal znalazła się w ich epicentrum. Protesty te szybko przerodziły się w zamieszki, podczas których grupy podpaliły dwa autobusy, kilka pojazdów i inne mienie publiczne. Przemoc doprowadziła do kilku obrażeń,

w tym dwóch pasażerów, którzy zostali pchnięci nożem i dwóch funkcjonariuszy policji, którzy zostali hospitalizowani z powodu obrażeń spowodowanych kamieniami rzucanymi podczas starć. Trzy osoby zostały aresztowane w związku z zamieszkami.

African migrants have been rioting for 2 days straight in Lisbon, Portugal after a policeman shot a migrant to death in self-defense.

They are building barricades on the streets and stealing busses to set them on fire.

☐☐ pic.twitter.com/4hD3Zmu4Pn

– Visegrád 24 (@visegrad24) [October 23, 2024](#)

W odpowiedzi na eskalację sytuacji, Generalna Inspekcja Portugalskiej Administracji Wewnętrznej wszczęła pilne dochodzenie. PSP wszczęła również wewnętrzny przegląd, podczas gdy dwaj funkcjonariusze zaangażowani w incydent zostali objęci obowiązkami administracyjnymi i otrzymują wsparcie psychologiczne.

„Nasze społeczeństwo, pomimo problemów społecznych, gospodarczych i kulturowych oraz nierówności, które wciąż je dotyczą, jest ogólnie pokojowym społeczeństwem i chce takim pozostać” – powiedział w środowym oświadczeniu prezydent Portugalii Marcelo Rebelo de Sousa.

☐☐ *African migrants in Lisbon, Portugal, are rioting after a local African criminal was shot dead by Portuguese cops after he attacked them first with a bladed weapon.*

The riots began in Zambujal, the African ghetto of Lisbon and were mostly contained in that part of the city.
pic.twitter.com/CTF9mGt3Wz

– Mohammad Javid (@PhyuLay60937915) [October 23, 2024](#)

André Ventura, lider prawicowej partii CHEGA, stanął w obronie policjanta, argumentując, że funkcjonariusz wykonywał swoje obowiązki, a dochodzenie nie powinno automatycznie zakładać niewłaściwego postępowania ze strony organów ścigania.

Ventura skrytykował rząd za skupienie się na tej sprawie, jednocześnie ignorując szersze kwestie przemocy wobec funkcjonariuszy policji.

„Policja to ci źli, a przestępcy zasługują na całą uwagę i uznanie” – powiedział, oskarżając rząd.

Gdy zamieszki trwały do czwartku, sytuacja stała się poważniejsza, a kierowca autobusu doznał poważnych poparzeń po tym, jak został zaatakowany koktajlami Mołotowa. W różnych częściach stolicy Portugalii odnotowano pożary i dalsze akty przemocy.

Śledztwo w sprawie śmierci Moniza nadal trwa, podczas gdy władze pracują nad przywróceniem porządku w stolicy, ponieważ niepokoje nadal się rozprzestrzeniają.